



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Seminarium Dla kogo książka? Cenzura czy wolność czytania (Bielsko-Biała, 4 kwietnia 2013 r.)

Author: Marlena Gęborska

Citation style: Gęborska, Marlena. (2013). Seminarium Dla kogo książka? Cenzura czy wolność czytania (Bielsko-Biała, 4 kwietnia 2013 r.). "Nowa Biblioteka" (Nr 2 (2013), s. 145-149).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersytet ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Nowa Biblioteka
nr 2 (13), 2013

Marlena Gęborska

Zakład Bibliotekoznawstwa
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej
Uniwersytet Śląski w Katowicach
e-mail: marlena.geborska@us.edu.pl

**SEMINARIUM *DLA KOGO KSIĄŻKA? CENZURA CZY WOLNOŚĆ CZYTANIA*
(BIELSKO-BIAŁA, 4 KWIETNIA 2013 R.)**

Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci (2 kwietnia) w Książnicy Beskidzkiej obchodzony był 3 i 4 kwietnia. W pierwszym dniu obchodów Książnica Beskidzka przygotowała bajkową niespodziankę dla dzieci. W drugim dniu odbyło się seminarium dla bibliotekarzy z bibliotek publicznych i szkolnych powiatu żywieckiego, bielskiego i z miasta Bielsko-Biała.

Trzeciego kwietnia o godzinie 11.00 dzieci wzięły udział w spotkaniu autorskim z Melanią Kapelusz. Tajemnicza, pochodząca z Krakowa, autorka czytała krótkie opowiadania z wydanej w 2009 r. książki *Koty, czyli historie z pewnego podwórka*. Czytaniu towarzyszyły gry i zabawy. Mimo iż warunki pogodowe uniemożliwiły bajkową paradę ulicami Bielska-Białej, to w zamian zorganizowano bajkową dyskotekę w budynku biblioteki. Dzieciom towarzyszyły postacie z bajek naturalnej wielkości, m.in.: Bolek i Lolek, Reksio, Domiś oraz Franklin¹. Na końcu zorganizowano happening. Przed budynkiem biblioteki poszybowały w niebo różnokolorowe balony z helem.

Inicjatorem spotkania w Książnicy Beskidzkiej była powiatowa instruktorka metodyczna – Ewa Troneczek. Patronat objęli m.in. Urząd Miasta Bielsko-Biała, Wydawnictwo Debit, „Guliwer. Czasopismo o książce dla dziecka” i „Poradnik Bibliotekarza”. Seminarium w dniu 4 kwietnia o godz. 10.30 otworzył Dyrektor Książnicy Beskidzkiej – Bogdan Kocurek. Powołując się na słowa Michała Zająca zadał pytania wprowadzające w tematykę spotkania: „Czy bibliotekarze powinni być jedynie kelnerami wiedzy? Jakie prawa ma bibliotekarz do określania

¹ Relacja z Obchodów Dnia Książki dla Dzieci dostępna jest w Internecie: <http://youtube/HzTMydphLzw> [dostęp online 06.04.2013r.].

tego, co chce przeczytać czytelnik? Gdzie jest granica? Do jakiego stopnia bibliotekarz musi mieć odwagę na prowadzenie swojej polityki gromadzenia zbiorów?”.

Pierwszą prelegentką, która starała się odpowiedzieć na postawione pytania była Małgorzata Gwadera z Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informatyki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. W referacie zatytułowanym: *Gdzie jest czytelnik? Rozważania o wolności czytania* – przedstawiła wyniki, prowadzonych przez Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, badań społecznego zasięgu książki (za rok 2012), z których wynikało iż 60% Polaków w ogóle nie czyta. Według Prelegentki odpowiedź na pytanie „Dla kogo książka?” znajduje się zatem w pytaniu „Gdzie jest czytelnik?”. Powołując się na słowa Łukasza Gołębiowskiego stwierdziła, iż czytelnik to gatunek wymierający, a poziom kultury informacyjnej społeczeństwa ciągle się obniża. Czytelnictwo jest aktem woli i dlatego czytelnik jest „tam gdzie chce być”. W ujęciu postmodernistycznym, które wywyższa rolę intuicji i emocji, oraz zgodnie z założeniami antypedagogiki, w obecnej kulturze zakazuje się jakichkolwiek oddziaływań wychowawczych, w tym proponowanie wzorców i pedagogicznej pracy nad charakterem. Prelegentka wykazała jednak sprzeczność między tezami tego typu zawartymi w *Kodeksie Etyki Bibliotekarza i Pracownika Informatyki Naukowej* (niedopuszczanie cenzury w jakiegokolwiek postaci), a tezami zawartymi w *Wytocznych IFLA dla bibliotek dziecięcych*. Wytoczne kładą nacisk na ochronę dziecka przed informacjami szkodliwymi, a zatem obligują bibliotekarza do ingerencji w wybory czytelnicze. M. Gwadera podważyła tezę Ł. Gołębiowskiego, iż *Nad Niemnem* nie jest dziś w stanie uwieść młodego czytelnika. Według Autorki dzieciom żyjącym w „kulturze zombie” (*Monster High, saga Zmierzch*) trzeba przybliżać wartościową literaturę.

Polemikę z postawionymi tezami podjął Grzegorz Leszczyński z Instytutu Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego. W swoim wystąpieniu – *Książki, które zwyciężają świat*. „Gorące” lektury młodego wieku – zaznaczył, iż młodzież sama wybiera książki od czasów Robinsona Crusoe. Młodzież też sama przyjęła do swojego kanonu lektur przygody Guliwera. Młody czytelnik „czyta” książkę emocjami i musi w niej odnajdywać siebie. Nie interesują go problemy Janka Muzykanta. Według Prelegenta dzieci wychowywane w natłoku różnych bodźców „psychicznie nie są w stanie wysiedzieć nad długim tekstem, a każda nudna książka wrzucona do ogródka młodego człowieka, to zbrodnia”. Współczesny czytelnik po przeczytaniu zaledwie 3-5 stron decyduje czy czytać dalej i dlatego od razu musi znaleźć w książce swoje problemy (rozbita rodzina, eurosieroctwo), bo inaczej przestaje czytać w ogóle. G. Leszczyński skrytykował dzisiejszą listę lektur, na której najnowszą pozycją są Patyki i patyczki ks. Jana Twardowskiego (Katowice, 1988).

Następnie zaproponował książki, które powinno polecać się w bibliotekach publicznych i szkolnych. Motto brzmiało: „Czasami trafisz na książkę, która przepelnia Cię dziwną ewangeliczną gorliwością oraz niezachwianą pewnością, że roztrzaskany na kawałki świat nigdy już nie będzie stanowił całości, dopóki wszyscy żyjący ludzie jej nie przeczytają. Ale są też dzieła, o których nie możesz opowiadać innym, książki rzadkie i wyjątkowe, i twoje, że dzielenie się nimi wydaje się niemalże zdradą” [1]. Wśród polecanych przez G. Leszczyńskiego książek znalazły się:

- podejmujące problematykę inności, obcości, postawy wobec odmienności: *Uszy do góry* i *Kto to widział* Ireny Landau, *Dane wrazliwe* Ewy Nowak, *Ten gruby* Barbary Ciwoniuk, *Wieloryb* Renaty Piątkowskiej;
- pełne humoru: *Kiedy chodziłem z Julką* Maj Pawła Beręsewicza, *Sposób na Elfa* i *Elfie gdzie jesteś?!* Marcina Pałasza, *W moim brzuchu mieszka jakieś zwierzątko* Grzegorza Kasdepke;
- książki poznawcze: *Drużyna pani Milki, czyli o czyli o szacunku, odwadze i innych wartościach* G. Kasdepke, *Uczucia co to takiego?* Oscara Brenifiera, *Gdybym był dziewczynką/ Gdybym była chłopcem* – G. Kasdepke i Anny Onichimowskiej;
- lekcja historii: *Czy wojna jest dla dziewczyn?* P. Beręsewicza, *Asiunia* Joanny Papuzińskiej, *Pamiętnik Blumki* Iwony Chmielewskiej, *Po drugiej stronie okna. Opowieść o Januszu Korczaku* Anny Czerwińskiej-Rydel;
- poezja: *Leśne głupki i coś* Małgorzata Strzałkowskiej, *Gdy przy słowie jest przysłowie* Agnieszki Frączek, *Wierszyki domowe. Sześć i pół tuzinka wierszyków* Michała Rusinka;
- najnowsze: *Tajemnica Malutkiej* A. Onichimowskiej, *XY* Joanny Rudniańskiej, *Gdzie jest wydra? czyli śledztwo w Wilanowie* Doroty Sidor, *Maciupinek i Maleńtas. Niezwykłe przygody w brzuchu mamy* Anny Janko, *Proszę mnie przytulić* Przemysława Wechterowicza i Emilii Dziubak, *Czarownica piętro niżej* Marcina Szczygielskiego;
- książki trudne: *Most nad Missisipi* Ewy Przybylskiej, *Syn złodziejki* Grażyny Bąkiewicz, *Gwiazd naszych wina* Johna Greena.

Wystąpienie zostało zakończone stwierdzeniem, iż skoro jest tyle współczesnych, dobrych książek, to „nie powinno się młodego czytelnika zakopywać w starociach”.

Kolejną prelegentką była Marlena Gęborska z Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Wystąpienie zatytułowane – *Biblioteka otwarta – zamknięta* – dotyczyło różnych aspektów otwartości bibliotek. Ukazano przykłady polskie i zagraniczne, szczególnie z bibliotek w Londynie i Berlinie.

Emocje wzbudziło przedstawienie publikowanej przez American Library Association (ALA) listy „książek spalonych”, wśród których znalazły się m.in. cykl o Harrym Potterze J. K. Rowling (spalony w USA w 2001 r.), *Kod Leonarda da Vinci* Dana Browna (2006 r. we Włoszech), *Dziennik Anny Frank* (2006 r. w Niemczech), *Księga Murzynów* Lawrence’a Hilla (2011 r. w Holandii). Uczestnicy seminarium mieli okazję również obejrzeć fragment filmu animowanego *Persepolis* opartego na komiksie autobiograficznym Marjanne Satrapi, który aktualnie usuwany jest z bibliotek szkolnych w Chicago. Troska o moralność literatury towarzyszy jej czytelnikom już od czasów upowszechnienia książki i czytelnictwa w XIX w. i tylko różnie przejawia się w każdym kolejnym stuleciu. Kiedyś podejrzana była cała starożytna literatura grecka i rzymska, ponieważ ukazywała obrazy biesiad gorszące uczniów gimnazjów klasycznych. W XX w. zastanawiano się przede wszystkim nie „co czytać”, ale „jak czytać?”. Uczono krytycyzmu. Według prelegentki w XXI w. dostrzega się przede wszystkim niebezpieczeństwo związane z dominującymi na rynku wydawniczym prawami podaży i popytu, które wyznaczają mody czytelnicze i mnożą produkty totalne związane z Disney Chanel. Według realiów polskich wydawnictw: beletrystyka, która nie sprzedaje się w ciągu pół roku idzie na przemiał. Prelegentka stwierdziła, iż wydawnictwa robią obecnie wszystko, aby książkę sprzedać i tym samym nie stracić zainwestowanych w nią pieniędzy.

Po przerwie w zastępstwie Jadwigi Bakalarskiej – Dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej w Kętach wystąpiła Agata Ćwiertnia z referatem: *Cztery kąty, bibliotekarz piąty, czyli o wolności wyboru w bibliotece*. Referentka przybliżyła dylematy, które towarzyszą bibliotekarzom, np. czy wypożyczyć książkę nietrzeźwemu czytelnikowi? Czy bibliotekarz jest oszustem, gdy jednemu czytelnikowi poleca książkę, którą wcześniej krytykował dyskutując z innym czytelnikiem? Czy bibliotekarz powinien ujawnić swoją prywatną opinię o książkach?

Dorota Malczewska-Stus, kierownik Działu Udostępniania Zbiorów dla Dzieci Książnicy Beskidzkiej w referacie zatytułowanym: *Podać czy zabrać książkę? Dylematy bibliotekarza „zza lady”* – przedstawiła wyniki ankiety przeprowadzonej wśród rodziców młodych czytelników Książnicy Beskidzkiej. Ankieta potwierdziła, iż zbiory gromadzone są we właściwy sposób i nie ma czytelników, którzy poczuli się obrażeni literaturą proponowaną ich dzieciom.

W dyskusji, która toczyła się po tym ostatnim wystąpieniu głos zabrała M. Gwadera, która podkreśliła, iż wprowadzanie klasyki literatury i racjonalność, która powinna towarzyszyć wyborowi lektury, nie wyklucza współczesnych, wartościowych książek dla młodego odbiorcy i to szczególnie tych, które zawierają element humoru.

Na zakończenie seminarium odbyła się prezentacja Wydawnictwa Debit. Dyrektor Książnicy B. Kocurek podsumowując obchody Międzynarodowego Dnia Książki Dla Dzieci zaznaczył, że choć postawione pytania „Dla kogo książka?”, „Cenzura czy wolność czytania?” pozostają otwarte, to seminarium zaowocowało burzliwą dyskusją, która powinna stać się przyczynkiem do rozważań w każdej bibliotece, do której powrócą uczestnicy spotkania.

BIBLIOGRAFIA:

- [1] Green J.: *Gwiazd naszych win*. Wrocław 2013. ISBN 978-83-62478-89-7.